



Warszawa, 25-08-2022 r.

**RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH**

**Marcin Wiącek**

**VII.7037.18.2022.AT**

**Pan  
Przemysław Czarnek  
Minister Edukacji i Nauki  
ePUAP**

Szanowny Panie Ministrze,

**Rzecznik Praw Obywatelskich zwraca się do Pana Ministra w związku z otrzymanymi skargami w sprawie treści zawartych w podręczniku dla klasy 1 liceum i technikum „Historia i Teraźniejszość 1945–1979”, przygotowanym przez prof. Wojciecha Roszkowskiego.** Zdaniem wielu osób – głównie nauczycieli i rodziców uczniów, którzy zapoznali się z książką – nie odpowiada ona wymaganiom, jakie są stawiane przed materiałami przeznaczonymi do nauki w szkole.

Szczególne zastrzeżenia Skarżących wywołał następujący fragment podręcznika:

"Wraz z postępowaniem medycznym i ofensywą ideologii gender wiek XXI przyniósł dalszy rozkład instytucji rodziny. Lansowany obecnie inkluzywny model rodziny zakłada tworzenie dowolnych grup ludzi czasem o tej samej płci, którzy będą przywozić dzieci na świat w oderwaniu od naturalnego związku mężczyzny i kobiety, najchętniej w laboratorium. Coraz bardziej wyrafinowane metody odrywania seksu od miłości i

---

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich  
al. Solidarności 77  
00-090 Warszawa

Tel. centr. (+48 22) 55 17 700  
Infolinia obywatelska 800 676 676  
biurorzecznika@brpo.gov.pl  
bip.brpo.gov.pl

płodności prowadzą do traktowania sfery seksu jako rozrywki, a sfery płodności jako produkcji ludzi, można powiedzieć hodowli. Skłania to do postawienia zasadniczego pytania: kto będzie kochał wyprodukowane w ten sposób dzieci? Państwo, które bierze pod swoje skrzydła tego rodzaju "produkcję?" (s. 226).

Chociaż Autor nie wyjaśnił wprost, jakie dokładnie metody skłoniły go do wniosków o „produkcji ludzi” czy też „hodowli”, kontekst wypowiedzi może rodzić wrażenie, że Autorowi chodziło o metodę in vitro. Tak też fragment ten jest odczytywany przez znaczną część czytelników, a zwłaszcza rodziców dzieci urodzonych dzięki metodzie in vitro. Wyrażają oni swój stanowczy sprzeciw wobec takiej prezentacji problemu, gdyż może to doprowadzić do stygmatyzacji ich samych oraz ich dzieci<sup>1</sup>. Informują o poczuciu krzywdy wywołanym powyższymi słowami oraz lęku o swoje dzieci.

Kolejną kwestią, o której należy wspomnieć, jest fragment podręcznika (s. 423), gdzie Autor wspomina o „prawach **normalnej** rodziny” [podkr. własne], przeciwstawiając ją „prawom homoseksualistów”. Tego typu zestawienie sformułowań nie dotyczy toczącej się w Polsce i na świecie debaty w sprawach dotyczących praw mniejszości seksualnych, lecz może być odczytane jako krzywdzące dla osób należących do tych mniejszości<sup>2</sup>.

Książka zawiera ponadto drastyczne zdjęcia zwłok ofiar różnych wydarzeń (s. 14, 83, 132, 146). Wywołuje pytania o przyczyny doboru takich ilustracji oraz dostosowanie ich do wieku i wrażliwości uczniów klas pierwszych.

Należy podkreślić, że zdaniem ekspertów materiał omówiony w podręczniku nierzadko wykracza poza zakres podstaw programowych kształcenia ogólnego, na których powinien być oparty podręcznik. Jak stwierdził dr Rafał Drabik w recenzji

---

<sup>1</sup> M. in. petycja z żądaniem wycofania podręcznika z wykazu podręczników, <https://www.nasz-bocian.pl/aktualnosc/petycja-o-zablokowanie-podrecznika-do-hit> (dostęp: 22.08.2022).

<sup>2</sup> Por. K. Wasiczek "Wy nienawidzicie dzieci". Stanowcze reakcje naukowców i aktywistów na podręcznik do "Historii i teraźniejszości", 12.08.2022, <https://www.ofeminin.pl/swiat-kobiet/to-dla-nas-wazne/podrecznik-do-hit-wy-nienawidzicie-dzieci-standowcze-reakcje-aktywistow-i-naukowcow/1qn9hgs> (dostęp: 23.08.2022)

merytoryczno-dydaktycznej, materiał jest zbyt obszerny w stosunku do przewidzianej liczby godzin<sup>3</sup>.

Oceny przedstawione w niektórych fragmentach podręcznika prof. W. Roszkowskiego są odbierane przez Skarżących jako krzywdzące dla różnych grup społecznych, dlatego też stawiane są zarzuty naruszenia art. 30 Konstytucji RP, tj. zasady ochrony godności człowieka. Chociaż stwierdzenia Autora mają często charakter generalny, dotyczyć mogą każdego z członków określonych grup (m. in. osoby należące do mniejszości, osoby reprezentujące światopogląd inny niż Autor, np. feministki, ateści).

Odpowiednio nagłośnione, poglądy te mogą wywoływać lub wzmacniać w społeczeństwie uczucia niechęci lub potępienia w stosunku do jednostek, tym samym pogłębiając problem nietolerancji i wykluczania. Tymczasem, jak stanowi preambuła ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2021 r. poz. 1082 ze zm.), polski system oświaty powinien kierować się zasadami zawartymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencji o Prawach Dziecka; przyjmować za podstawę nauczania i wychowania uniwersalne zasady etyki (respektując chrześcijański system wartości); rozwijać u młodzieży poczucie odpowiedzialności, miłości Ojczyzny oraz poszanowania dla polskiego dziedzictwa kulturowego, przy jednoczesnym otwarciu się na wartości kultur Europy i świata; przygotować ucznia do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności.

Nauczyciele mają swobodę stosowania takich metod nauczania i wychowania, jakie uważają za najwłaściwsze spośród uznanych przez współczesne nauki pedagogiczne, oraz do wyboru spośród zatwierdzonych do użytku szkolnego podręczników i innych pomocy naukowych (art. 12 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, Dz. U. z 2021 r. poz. 1762 ze zm.). Korzystanie z tego prawa jest jednak utrudnione w sytuacji, gdy na rynku dostępny jest tylko jeden podręcznik, w dodatku zawierający treści postrzegane przez wiele osób w sposób przedstawiony powyżej.

---

<sup>3</sup> J. Suchecka „Chwali podręcznik do HiT-u i uważa, że poprzedni recenzent chciał go "uwalić". Dlaczego?”, 08.08.2022, <https://tvn24.pl/premium/edukacja-podrecznik-do-hit-nowy-recenzent-chwali-ksiazke-i-uwaza-ze-poprzedni-recenzent-chcial-ja-uwalic-dlaczego-6058526> (dostęp: 23.08.2022)

Podręczniki powinny spełniać warunki określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie dopuszczania do użytku szkolnego podręczników (Dz. U. poz. 2013). Muszą one być poprawne pod względem merytorycznym, dydaktycznym, wychowawczym i językowym, w szczególności uwzględniać aktualny stan wiedzy naukowej, w tym metodycznej, oraz być przystosowane do danego poziomu kształcenia, zwłaszcza pod względem stopnia trudności, formy przekazu, właściwego doboru pojęć, nazw, terminów i sposobu ich wyjaśniania. Powinny zawierać treści zgodne z przepisami prawa, w tym ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi. Podręcznik do historii i geografii ma uwzględniać także zalecenia dwustronnych komisji podręcznikowych oraz innych komisji i zespołów do spraw podręczników, działających na podstawie międzypaństwowych umów dotyczących współpracy w zakresie edukacji lub porozumień komitetów narodowych UNESCO (§ 2 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia).

Skala protestów społecznych dotyczących nowego podręcznika nie pozostawia wątpliwości, że konieczna jest reakcja Ministra Edukacji i Nauki. Rzecznik uprzejmie wskazuje na treść art. 22a ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2021 r. poz. 1915 ze zm.): „Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania dopuszcza do użytku szkolnego podręczniki, po uzyskaniu pozytywnych opinii rzeczoznawców wyznaczonych przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania z listy rzeczoznawców prowadzonej przez tego ministra”. Przepis ten nakłada na właściwego ministra obowiązek zachowania szczególnej dbałości o jakość i dostępność podręczników, na podstawie których dzieci i młodzież będą nauczane i wychowywane.

Należy podkreślić, że do kompetencji Rzecznika Praw Obywatelskich nie należy ocena podręczników szkolnych z punktu widzenia metodyki, poprawności merytorycznej czy przydatności dydaktycznej. Natomiast zgodnie z art. 25 ust. 2 Konstytucji władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach światopoglądowych. Postępowanie poprzedzające dopuszczenie do użytku szkolnego podręcznika, który ma służyć realizacji konstytucyjnego prawa do nauki (art. 70 ust. 1 Konstytucji), jest wykonywaniem władzy publicznej. W postępowaniu tym znajduje

zatem zastosowanie zasady bezstronności światopoglądowej państwa. Rzecznik zwraca uwagę na tę kwestię z tego powodu, że w przestrzeni publicznej podnoszone są wątpliwości co do tego, czy niektóre fragmenty podręcznika prof. W. Roszkowskiego odpowiadają powyższemu standardowi. Dlatego też zasadnym wydaje się postawienie pytania i wyjaśnienie, czy w opiniach rzeczoznawców, którzy wypowiadali się na temat podręcznika, jego treści były analizowane również ze wskazanego punktu widzenia.

Z uwagi na powyższe, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r., poz. 627 ze zm.), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o przedstawienie swojego stanowiska w opisanej sprawie.

Z wyrazami poważania

Marcin Wiącek  
Rzecznik Praw Obywatelskich  
/-podpisano elektronicznie/